

## Sala sesyjna to nie opera mydlana

Radny Jan Kubik dał się już poznać po tym, że nie bardzo wie jakie obowiązki na nim spoczywają. Znany jest również z tego, że myli salę sesyjną z operą mydlaną, a więc przypominamy: Panie Janie, na sesji nie liczy się to, kto głośniej krzyknie lecz to, kto ma coś mądrego do powiedzenia.

Przypominamy również o obowiązkach radnego, bo z tym również ma Pan spory problem twierdząc, że szukanie rozwiązania w sprawie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej nie jest Pana obowiązkiem. Jest! Radny winien być wzorem i przykładem do naśladowania, nie może pozwolić sobie na niestosowne zachowanie, ponieważ jest reprezentantem mieszkańców i takie zachowanie godzi również w dobre imię samorządu, który reprezentuje. Ślubując rzetelne sprawowanie swoich obowiązków zobowiązuje się do sumiennego i aktywnego działania nie tylko w samych obradach rady i komisji, ale i poza nią. Co zatem Pan Kubik zrobił w sprawie nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej pełnionej obecnie przez GZOZ? Nic! Czy wysłał choć jedno pismo, jedno zapytanie w tej sprawie? Nie! Czy zaproponował choć jedno rozwiązanie? Nie!

Radny powinien wykonywać swoje obowiązki z myślą o wspólnocie samorządowej i mieszkańcach. Nie może podejmować działań mając na uwadze tylko swoją popularność i własne interesy. Co Pan Kubik na to? Cytując jego słowa z ostatniej sesji: „Ja nie będę wskazywał. Ja będę tylko pytał, a Pan ma obowiązek to zapewnić”.

Przypominamy Panu Kubikowi, że dobro gminy realizuje się poprzez skuteczne zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty samorządowej, np. z zakresu ochrony zdrowia, edukacji publicznej, kultury fizycznej i turystyki, i wielu innych. Rolą radnego jest dbanie o dobro gminy, szukanie rozwiązań w sytuacjach kryzysowych, proponowanie alternatywnych możliwości.

Polecamy trzymać się zasady: „mowa jest srebrem, a milczenie złotem” i działać w myśl zasady: „Jeśli nie chcesz pomóc, to przynajmniej nie przeszkadzaj”.



Krzysztof Jan Kłęczar do Radnego Jana Kubika (1:06:17)

Musicie. Musicie jako GZOZ, musicie... nie. Wszyscy musimy Panie Radny. To jest nasza solidarna odpowiedzialność, również Państwa, Wysokiej Rady. Ja mam taką serdeczną prośbę: ponieważ to jest problem systemowy i wskazali na to Pani dyrektor szpitala, Pan Dyrektor GZOZ i dotyczy całej naszej okolicy, a nawet całej małopolski; proszę, by Pan Radny nam wskazał jakieś konkretne propozycje; jak musimy? Jak nakłonić lekarzy do tego, żeby dyktowali, ewentualnie gdzie znaleźli lekarzy. Może Pan radny ma jakiś pomysł w jaki sposób „musimy” to zrobić?

Krzysztof Jan Kłęczar Burmistrz

zdrowotnej na terenie Gminy Kęty w roku 2019.

Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019



V Sesja Rady Miejskiej w Kętach, Jan Kubik do Krzysztofa Jana Kłęczara (1:07:00):

Ja jestem tylko radnym i większość z nas tutaj na tej sali jest tylko radnymi, to Państwo bierzecie za to pieniądze, Pan Dyrektor i Panie Burmistrzu i to na Pana spada odpowiedzialność za opiekę tą nocną i świąteczną i proszę tutaj mi nie sugerować, że ja mam wskazywać. Ja nie będę wskazywał. Ja będę tylko pytał, a Pan ma obowiązek to zapewnić. Proszę na mnie nie zrzucać odpowiedzialności za balagan w GZOZie.

Jan Kubik Radny

Aktualny temat

Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019



V Sesja Rady Miejskiej w Kętach, Jan Kłęczar do Jana Kubika:

Panie Radny, jesteśmy samorządem, rodziną samorządową i solidarną odpowiedzialność ponosimy wszyscy. Jeżeli Pan Radny ustawia się w roli recenzenta, który wyraża pretensje ale nie ma ochoty pomóc – ja to szanuję. Pan też bierze pieniądze, więc proszę mi tego nie wypominać i absolutnie nie zgadzam się z tego typu retoryką. Też mielibym tu atakować: je pieniądze przyznane przez NFZ są zbyt niskie, bym zapłacił lekarzom tyle, za ile są gotowi pracować. Też bym mógł tu krzyknąć, atakować, szukać winnych, ale naszym wspólnym zadaniem jest zapewnić nocną i świąteczną opiekę.

Krzysztof Jan Kłęczar Burmistrz

Aktualny

Rada Miejska w Kętach Sesja Rady Miejskiej w dniu 7 stycznia 2019